



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

WOLNI I SOLIDARNI W REGIONIE



PEZ – Elementy zarządzania wg McKinsey & Co.



Uczestnicy cyklu „Podstawowe Elementy Zarządzania” w dniach 21 – 22 października br., wzięli udział w sesji Elementy zarządzania wg McKinsey & Co., podczas której poznali zarys historii teorii zarządzania oraz dokładniej jedną ze współczesnych teorii, ukierunkowaną na podmiotowość człowieka w procesie pracy. W projekcie uczestniczą przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: KGHM ZANAM S.A. w Polkowicach, Centrum Opiekuńczo-Wychowawczego Powiatu Legnickiego z Golanki Dolnej, Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Legnicy, Sanden Manufacturing Poland Sp. z o. o. w Polkowicach, Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Kolei Dolnośląskich S.A. w Legnicy, Zakładów Wzbogacania Rud w Polkowicach Oddziału KGHM Polska Miedz S.A., Tesco Polska Sp. z o. o. w Krakowie, Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy i Winkelmanna Sp. z o. o. w Legnicy. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska.

Mobbing, dyskryminacja i nierówne traktowanie w miejscu pracy



W dniach 25 – 26 października br. sipowcy zrzeszeni w Klubie Społecznego Inspektora Pracy wzięli udział w szkoleniu Mobbing, dyskryminacja i nierówne traktowanie w miejscu pracy. Zajęcia odbyły się w Karpaczu. Uczestniczyli w nich społeczni inspektorzy pracy z: Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Urzędu Skarbowego w Lubinie, Pogotowia Ratunkowego w Legnicy, Zakładów Górniczych „Lubin”, Zakładów Górniczych „Rudna” i Zakładów Wzbogacania Rud – oddziałów KGHM Polska Miedz S.A., Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa S.A. w Lubinie, Regionalnego Centrum Zdrowia Sp. z o. o. w Lubinie, DODR we Wrocławiu, DODR we Wrocławiu, SM „Piekary” w Legnicy i Inovy CIT Sp. z o. o. w Polkowicach. Zajęcia przeprowadziła Maryla Kościńska z Działu Szkoleń Komisji Krajowej.

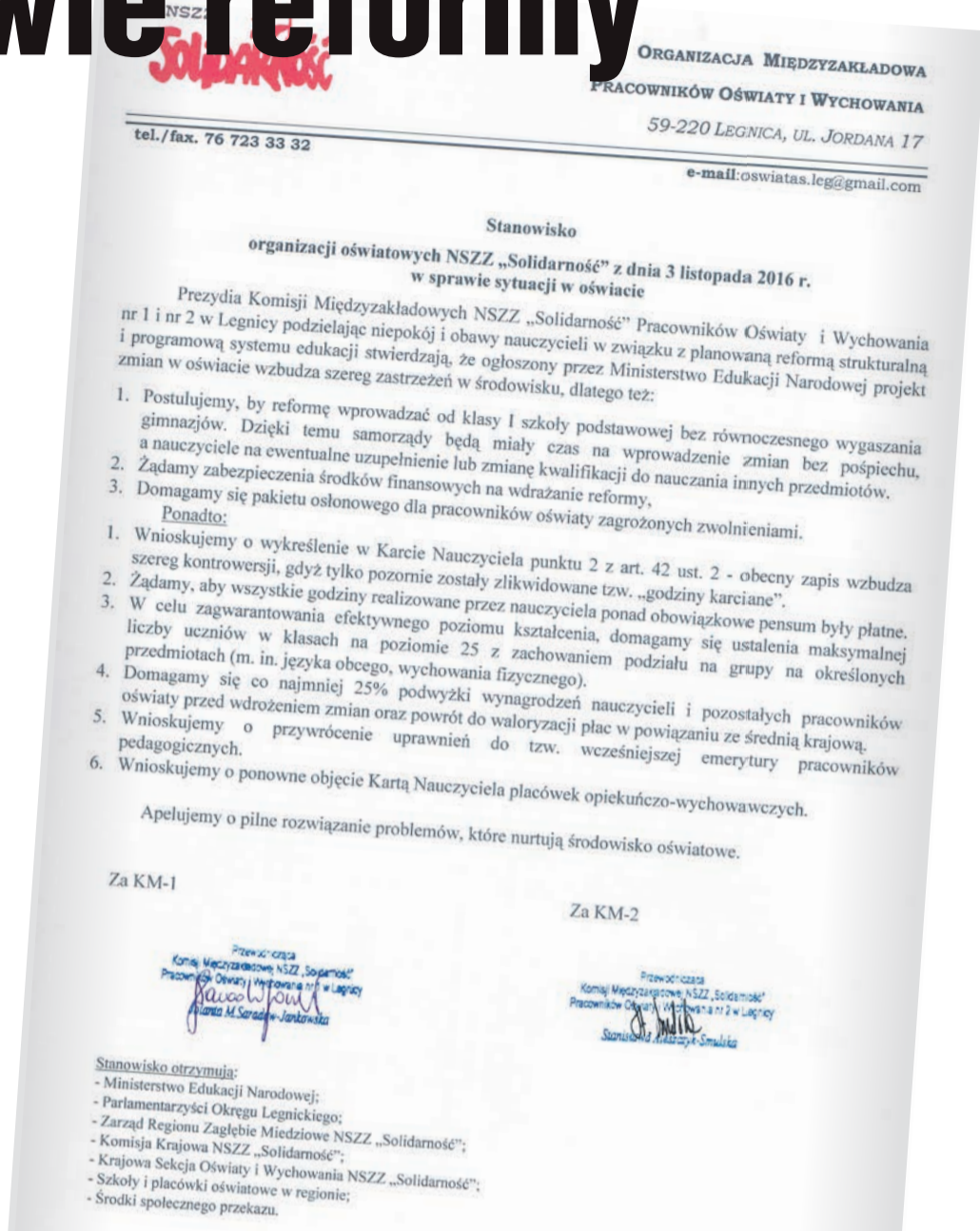
Lider dialogu autonomicznego – część 3



W dniach 26 – 28 października br. w Legnicy odbyło się szkolenie Lider dialogu autonomicznego – część 3. Dotyczyło m.in. podziału prawa, wykładni prawa pracy w Konstytucji RP, zagadnień związanych ze stosunkiem pracy, urlopami pracowniczymi i wynagrodzeniami za pracę oraz ustaw: związkowej, o ZFŚS, o sporach zbiorowych oraz o tzw. zwolnieniach grupowych. Uczestnicy, korzystając z aktów prawnych, rozwiązywali zadania – przypadki, z którymi zetknęli się pośrednio lub bezpośrednio w praktyce związkowej, a proponowane przez nich rozwiązania analizował i korygował prowadzący szkolenie Piotr Wegner. W warsztatach wzięli udział przedstawiciele organizacji w: oświacie lubińskiej i chojnowskiej, Winkelmannie Sp. z o. o. w Legnicy, Regionie Zagłębie Miedziowe i Metraco SA w Legnicy, Straży Miejskiej w Legnicy i FUM CHOFOUM S.A. w Chocianowie.

Oświatowa Solidarność w sprawie reformy

Prezydium Komisji Międzyzakładowych NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania nr 1 i nr 2 w Legnicy podzielając niepokój i obawy nauczycieli w związku z planowaną reformą strukturalną i programową systemu edukacji stwierdzają, że ogłoszony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projekt zmian w oświacie wzbudza szereg zastrzeżeń w środowisku. Poniżej pełny tekst stanowiska.



Msza święta w rocznicę śmierci ks Jerzego

W Sanktuarium Św. Jakuba w Jakubowie miała miejsce msza w 32 rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Mszę koncelebrował ksiądz prałat Euge-

nusz Jankiewicz, przyjaciel księdza Popiełuszki z czasów służby wojskowej i kapelan „Solidarności” w Głogowie w latach 1980 – 1982.

Na mszę przybyli członkowie głogowskiej „Solidarności” i Stowarzysze-



nia Patriotyczny Głogów. Następnie odbyło się spotkanie, na którym ksiądz Jankiewicz wspominał okres służby wojskowej w Bartoszycach w latach 1966 – 1968, kiedy to poznał patrona NSZZ „Solidarność”.

Wybrano władzę Solidarności w TUV Cuprum

W dniu 19.10.2016 r. przeprowadzono wybory władz w Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w TUV Cuprum w Lubinie.

Komisja Zakładowa: Przewodnicząca – Ewa Prośniak, z-ca przewodniczącego – Tomasz Gol, skarbnik – Barbara Klepaczek, sekretarz – Dariusz Zelent.

Komisja Rewizyjna: Barbara Abramowska, Piotr Brzeźmiński, Agnieszka Faluta.





Parszowice pamiętają!



Uroczystości religijno-patriotyczne w 32. rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Już po raz 11. w rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Parszowicach odbyły się uroczystości ku czci kapelana Solidarności. W niedzielę 23 października w Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele Solidarności Zagłębia Miedziowego, parlamentarzystów, władz lokalnych oraz wierni z Parszowic i okolic. Mszy św. przewodniczył ks. Zbigniew Buła, proboszcz z Tymowej, który jako kleryk odbywał służbę wojskowa w Bartoszychach, gdzie kilkanaście lat wcześniej przebywał także ks. Jerzy. Przy ołtarzu stanął także ks. Wiesław Migdał z Lubina, który poznał się z ks. Jerzym właśnie w Bartoszychach podczas odbywania służby wojskowej oraz ks. Alfons Jurkiewicz, dawny proboszcz, który gościł ks. Jerzego w czerwcu 1972 roku w Parszowicach. Uroczystość uświetniło także 12 pocztów sztandarowych.



„Przychodzimy, aby podziękować Bogu za jego świadectwo wiary i wypływającą z tej wiary miłość do bliźniego” – mówił w homilii ks. Zbigniew. Przypominając słowa Jana Pawła II podkreślił, że „święci uczą nas, jak dobrze i sprawiedliwie przejść przez ziemię, by po nas pozostał wzoro-

wy ślad dla innych, uczą nas modlitwy i osobistej przyjaźni z Bogiem”.

Ks. Zbigniew wspominał też swój pobyt w rodzinnej miejscowości ks. Jerzego - Okopy i wzruszające spotkanie z Marianną Popiełuszką - mamą ks. Jerzego. „To właśnie w rodzinnym domu nauczył się miłości do Bo-

ga i szacunku do człowieka. Męstwa był uczony od najmłodszych lat” – mówił kaznodzieja.

Podkreślił też, że czas służby wojskowej w Bartoszychach był poligonem sprawdzającym moc wiary i wierności Bogu. Ks. Jerzy przeszedł przez niego jeszcze bardziej wzmocnio-

ny i przekonany o słuszności swojego życiowego wyboru, jakim była służba w Kościele.

W dalszej części homilii ks. Zbigniew przypomniał kilka ważnych myśli z nauczania ks. Jerzego odnoszących się do wolności, godności człowieka. To właśnie za obronę praw ludzi pracy oraz głoszenie miłości do Boga i Ojczyzny zapłacił najwyższą cenę.

Po Mszy św. odbył się koncert pieśni patriotycznych i religijnych w wykonaniu Aleksandry Lisowskiej z towarzyszeniem Wrocław Brass Quintet. Wierni zaś oddali cześć relikwiom ks. Jerzego.

Uroczystość w Parszowicach, gdzie jedną ze swoich pierwszych Mszy św. odprawił ks. Jerzy, przyciąga każdego roku coraz więcej osób.

Od kilku lat przybywają tam piechurzy z lubińskiego klubu Wędrowiec oraz sztafeta biegaczy z klubu Start ze Ścinawy. Swoją obecność zaznaczyła również ścinawska fundacja Przyszań, prowadząca min. dom opieki i warsztaty terapii zajęciowej.

Wszyscy uczestnicy uroczystości mogli też obejrzeć wystawę zdjęć o ks. Jerzym i jego drodze do świętości oraz wystawę prac plastycznych przygotowanych przez dzieci. Na pamiątkę wydarzenia każdy otrzymał kalendarz.



Warto przypomnieć, że ks. Jerzy przyjął święcenia 28 maja 1972 r. w Warszawie. 4 czerwca 1972 roku w kościele w Parszowicach razem ze swoim kolegą Bogdanem Liniewskim odprawili jedną z pierwszych Mszy św. tuż po święceniach. O tym fakcie przypomina pamiątkowa tablica znajdująca się w kościele. **Od 6 lat w świątyni znajdują się relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, przy których gromadzą się wierni i światłi ludzie pracy Zagłębia Miedziowego.**

W uroczystościach uczestniczyły delegacje wielu organizacji NSZZ „Solidarności” z Bogdanem Orłowskim przewodniczącym ZR ZM NSZZ „Solidarność” oraz dziewięć pocztów sztandarowych: Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” oraz poczty sztandarowe organizacji zakładowych i międzyzakładowych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z oddziałów KGHM Polska Miedź S.A.: Zakłady Górnicze Rudna, Zakłady Górnicze Lubin, Huta Miedzi Legnica, Huta Miedzi Głogów, a ponadto poczty z organizacji w: Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń „PeBeKa” S.A. w Lubinie, Zanam – Legmet Spółka z o.o. w Polkowicach, Energetyka Spółka z o.o. w Lubinie, Tauron Oddział w Legnicy.

Główny celebrians odprawił Mszę świętą w ornatie ufundowanym przez Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, a wykonanym przez Siostry Karmelitanek Bose z Gniezna. Ornat został poświęcony 5 czerwca br. podczas drugiej pielgrzymki Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie.

Ks. Waldemar Wesołowski
Foto Wojciech Obremski



Kolejni wolni i solidarni

Wiceprezes IPN profesor Krzysztof Szwaagrzyk powiedział m.in., że pamięć o ludziach, którzy walczyli o wolną Polskę należy do obowiązków Państwa.

Krzyż Wolności i Solidarności, to odznaczenie nadawane przez Prezydenta RP na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej działaczom opozycji antykomunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Odznaczenie nawiązuje do tradycji II RP kiedy to zasłużonym dla niepodległości Polski przyznawano Krzyż Niepodległości.

W uroczystościach uczestniczyli m.in. – poseł Kornel Morawiecki, wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, wojewoda polski Adrian Czubak, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski. Dolnośląską „Solidarność” reprezentował zastępca przewodniczącego Regionu Dolny Śląsk Radosław Mechliński, a także starosta lubiński Adam Myrda.

Z Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” odznaczenia otrzymało 12 działaczy. (Cztery osoby nie dojechały na uroczystość).

ROMAN DZIEDZIC



– Po wprowadzeniu stanu wojennego pan Roman Dziedzic w dniach 14-15 grudnia 1981 r. był img_4551-roman-dziedzicwspółorganizato-

rem strajku w Zakładach Naprawczych Maszyn „Zanam” w Polkowicach oraz członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego, w którym odpowiadał za utrzymanie kontaktu ze strajkującymi górnikami w Zakładach Górniczych „Polkowice” w Polkowicach.

Po zakończeniu strajku został aresztowany i 20 stycznia 1982 r. skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na 3 lata oraz karę grzywny. W lutym 1989 r. Pan Roman Dziedzic został przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w ZNM „Zanam”.

MIROSLAW GOJDZ

– Mirosław Gojdz w sierpniu 1980 r. był uczestnikiem strajku okupacyjnego w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniach 14-17 grudnia 1981 r. wziął udział w strajku okupacyjnym na Szybie Rudna Zachodnia w ZG „Rudna” (był szefem straży strajkowej). W latach 1982-1987 działał w podziemnej Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Robót Górniczych KGHM w Lubinie. W latach 1983-1989 był zaprzysiężonym członkiem Solidarności Walczącej. W 1983 r. w rocznicę podpisania 3 porozumień sierpniowych zorganizował manifestację w Lubinie, za co został skazany na karę grzywny. W latach 1983-1987 Pan Mirosław Gojdz kolportował ulotki i niezależne wydawnictwa na terenie Lubina oraz organizował pokazy filmów. W lipcu 1987 r. wyemigrował do Grecji, gdzie organizował pomoc dla Polaków i brał udział w manifestacjach w rocznice wprowadzenia stanu wojennego oraz w sprawie uwolnienia Kornela Morawieckiego.

WŁADYSŁAW RYSZARD GROCKI



– Władysław Ryszard Grocki od września 1980 r. działał w strukturach NSZZ „Solidarność” na terenie Lubina, Polkowic i Głogowa. W dniach 14-17 grudnia 1981 r. wziął udział w strajku okupacyjnym w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. W latach 1985-1989 uczestniczył w założonym przez grupę opozycjonistów z Głogowa Bractwie Obłąków św. Brygidy Dom Głogów. W maju 1988 r. Władysław Grocki był współorganizatorem strajku i przewodniczącym Komitetu Strajkowego w ZG „Rudna”. Po zakończeniu strajku KS został przekształcony w Komisję Górniczą Zagłębia Miedziowego NSZZ „Solidarność”. W sierpniu 1988 r. podczas kolejnego strajku Pan Władysław Grocki został zatrzymany i do września 1988 r. przebywał w areszcie. W tym czasie z powodu udziału w obu strajkach w 1988 r. został zwolniony z pracy na okres 6 miesięcy. W latach 1988-1989 Władysław Grocki był członkiem Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Oddział Zagłębie Miedziowe, a w 1989 r. uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu w podzespole ds. górnictwa.

MACIEJ JUNISZEWSKI



– Maciej Juniszewski działalność opozycyjną rozpoczął w 1978 r. kolportując w Legnicy prasę img_4564-maciej-juniszewskinieza-łączną, m.in. „Bratniaka”. W 1980 r. współorganizował strukturę NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Legnicy oraz w województwie legnickim. Po wprowadzeniu s t a n u

Serwis Informacyjny MKS NSZZ »Solidarność« w Legnicy” i „SKOS”, ponadto odpowiadał również za kolportaż. 2 września 1982 r. został aresztowany, osadzony w Areszcie Śledczym we Wrocławiu i Legnicy (podjął głodówkę). W styczniu 1983 r. ze względu na stan zdrowia areszt uchylono. Po wyjściu na wolność organizował punkty kolportażowe wydawnictw podziemnych, także rosyjsko- i ukraińskojęzycznych, które propagował wśród żołnierzy radzieckich. Współorganizował także pomoc dla osób represjonowanych i ich rodzin. W 1984 r. był współzałożycielem, a następnie działaczem (m.in. z żoną Lidia) Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii Świętej Trójcy w Legnicy. Współorganizował Msze św. w intencji Ojczyzny, wykłady, wystawy, seanse filmowe, spektakle teatralne, koncerty (także w ramach Tygodni

Kultury Chrześcijańskiej) i pielgrzymki. Za swą działalność wielokrotnie był zatrzymywany i przesłuchiwany. W 1989 r. był współorganizatorem i członkiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Legnicy.

FRANCISZEK JUROŁAJC

– Franciszek Jurołajc od września 1980 r. był działaczem NSZZ „Solidarność” – członkiem img_4569-franciszek-jurołajcKomitetu Założycielskiego, a następnie Komisji Zakładowej w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniach 14-

17 grudnia 1981 r. był uczestnikiem strajku okupacyjnego w ZG „Rudna”, członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego, a następnie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. 19 grudnia 1981 r. został zwolniony z pracy. Od stycznia do kwietnia 1982 r. drukował i kolportował podziemne pisma „Wolne Słowa”, „Biuletyn Informacyjny Stanu Wojenny” i „Zagłębie Miedziowe”. W kwietniu 1982 r. Pan Franciszek Jurołajc został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w Głogowie, a następnie we Wrocławiu. Z aresztu zwolniono go w lipcu 1982 r., ze względu na pogarszający się stan zdrowia. W latach 1982-1989 nadal kolportował wydawnictwa podziemne.

JAN KOSOWSKI



– Jan Kosowski był czynnie zaangażowany w działalność opozycyjną na terenie Lubina. W okresie img_4582-jan-kosowskiod sierpnia 1985 r. do grudnia 1986 r. zajmował się rozpowszechnianiem na terenie Zakładu Budowy Kopalń w Lubinie podziemnych wydawnictw m. in.: „Zagłębia Miedziowego”, „Tygodnika Mazowsze” oraz „Solidarności Walczącej”. Jego działalność polegała głównie na przekazywaniu wydawnictw do wyznaczonych wcześniej specjalnych skrytek na terenie zakładu pracy. Pan Jan Kosowski ujawnił swoją działalność w grudniu 1986 r. w związku z ustawą o amnestii.

34 opozycjonistów z lat 1956-89 uhonorowano wręczając zaszczytne odznaczenie – Krzyż Wolności i Solidarności.

wojennego działał w podziemnym Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego w Legnicy. Od stycznia do sierpnia 1982 r. redagował i drukował trzy pisma podziemne: „Solidarność Zagłębia Miedziowego. Pismo Wojenne MKS NSZZ »Solidarność« Zagłębia Miedziowego”, „Na Bieżąco... Wojenny

idarni w Regionie

STANISŁAW TADEUSZ LEŚNIEWSKI

– Stanisław Tadeusz Leśniewski od 1982 r. był działaczem nielegalnych struktur NSZZ „Solidarność” w Polkowicach. Działał w Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Polkowice” w Polkowicach. Kolportował podziemne pisma, m.in.: „Zagłębie Miedziowe”, „Z Dnia na Dzień” i „Solidarność Walcząca”, ponadto zajmował się zbieraniem pieniędzy na rzecz represjonowanych i ich rodzin. W latach 1982-1986 Pan Stanisław Leśniewski był wielokrotnie zatrzymywany, przesłuchiwany i rewidowany przez funkcjonariuszy SB.

ADAM LIPIŃSKI

– Adam Lipiński od 1976 r. kolportował niezależne wydawnictwa. W latach 1977-1980 działał w Studenckim Komitecie Solidarności we Wrocławiu. W latach 1978-1980 był autorem, drukował i kolportował podziemne pismo „Podaj Dalej”. Od września 1980 r. działał we wrocławskich strukturach NSZZ „Solidarność”. W czerwcu 1981 r. został delegatem na I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk. W 1981 r. był założycielem, a następnie szefem Oficyny Wydawniczej NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk oraz współzałożycielem niezależnego pisma „Progres”. Po wprowadzeniu stanu wojennego, od 13 grudnia 1981 r. do 1984 r. Pan Adam Lipiński ukrywał się. Organizował podziemne drukarnie Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność Dolny Śląsk”. W 1982 r. współorganizował Akademicki Ruch Opolu we Wrocławiu, a w 1983 r. Ruch Społeczny „Solidarność”. Od 1985 r. kilkakrotnie go zatrzymywano i poddawano rewizjom. W 1989 r. współtworzył ruch Centrum Demokratyczne. W latach

1982-1989 Pan Adam Lipiński wydawał, redagował lub współredagował podziemne pisma, m.in.: „Biblioteka ARO”, „Konkret”, „Przegląd Myśli Niezależnej”, „Nowa Republika”, drukował pisma: „Z Dnia na Dzień”, „Region”, „Informator Strajkowy”, pismo plakatowe Centrum Demokratycznego.

JERZY KAROL ŁYSIAK

– Jerzy Karol Łysiak w marcu 1968 r. uczestniczył w demonstracjach studenckich w img_4591-jerzy-lysiakLublinie. Od września 1980 r. był aktywnym działaczem „Solidarności”, członkiem Komitetu Założycielskiego, a następnie wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Województwie Handlu Wewnętrznym w Opolu. W 1980 r. został współredaktorem niezależnego pisma „Solidarność Opolszczyzny” oraz współwydawcą i redaktorem „Tygodniówki WPHW”. W 1981 r. był delegatem na I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsk Opolski, a następnie członkiem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsk Opolski. We wrześniu 1981 r. został delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. 13 grudnia 1981 r. Pan Jerzy Łysiak został internowany w ośrodkach odosobnienia w Opolu i Nysie, gdzie przebywał do lipca 1982 r. W ośrodku w Nysie był redaktorem ręcznie sporządzanych niezależnych gazetek, m.in. „Interwału”. W latach 1982-1985 Pan Jerzy Łysiak zajmował się kolportażem wydawnictw podziemnych, takich jak: „Solidarność Walcząca”, „Obecność”, „KOS”. Za swą działalność został przeniesiony na niższe stanowisko służbowe w WPHW

w Opolu, a w 1984 r. zwolniony z pracy.

JULIUSZ SZCZĘSNY MATEŃKO

– Juliusz Szczęsny Mateńko od 1980 roku był działaczem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Polkowice” w Polkowicach, gdzie był członkiem Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” pełniąc funkcję rzecznika prasowego. Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniach 14-15 grudnia 1981 r. – uczestnik strajku okupacyjnego w ZG „Polkowice”, był członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego. Następnie, od grudnia 1981 r. do maja 1982 r., działał w strukturze podziemnej Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego przy ZG „Rudna”, organizował pomoc dla ukrywających się członków MKS, był autorem tekstów do podziemnego pisma „Biuletynu Informacyjnego Stanu Wojny”/„Zagłębia Miedziowego. Biuletynu Informacyjnego Stanu Wojny”. Od maja do lipca 1982 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Głogowie. W latach 1982-1983 był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego „Solidarność” Województwa Legnickiego, współredagował i kolportował „Zagłębie Miedziowe”. W związku z podziemną działalnością, w czerwcu 1983 r. został aresztowany, zwolniono go 22 lipca 1983 r. na mocy amnestii. W latach 1984-1989 Juliusz Mateńko był członkiem Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego, uczestniczył w działaniach Salezjańskich Społecznych Pomocników Kościoła przy parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii pw. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie.

EDWARD PAPENFUS



– Edward Papenfus w latach 1982-1989 był aktywnym działaczem Tymczasowej Podziemnej img_4601-edward-papenfusKomisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Górniczych „Polkowice”. W okresie od 1984 r. do 1989 r. był głównym drukarzem struktur solidarnościowych w regionie Zagłębia Miedziowego. Zajmował się drukiem podziemnych pism takich jak: „Zagłębie Miedziowe”, „Biuletyn Informacyjny” wydawany przez Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Polkowice” oraz z przywożonych z Wrocławia diapozytywów m. in. „Z Dnia na Dzień” oraz „Solidarność Walcząca”. Drukował również ulotki, kartki okolicznościowe oraz kalendarze roczne „Solidarności”. Sam wykonywał sita i diapozytywy z materiałów dostarczanych mu przez struktury podziemne Zagłębia Miedziowego. Wielokrotnie udostępniał swoje mieszkanie działaczom solidarnościowym do celów drukarskich, a także spotkań konspiracyjnych. W związku z prowadzeniem nielegalnej działalności wydawniczej, Edward Papenfus w latach 1987-1988 został dwukrotnie ukarany grzywną przez Kolegia Rejonowe ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Lubina oraz Głogowa.

KAZIMIERZ URBAN



– Kazimierz Urban działał w NSZZ „Solidarność” od 1980 r. Po wprowadzeniu stanu img_4622-kazimierz-urbanwojennego, 15 grudnia 1981 r., był organizatorem wiecu załogi Fabryki Maszyn Budowlanych w Głogowie. W latach 1982-1989 działał w podziemnych strukturach NSZZ „Solidarność” w Głogowie i w Zagłębiu Miedziowym – w 1982 r. w Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Województwa Legnickiego, w latach 1983-1987 w Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Głogowie, w latach 1984-1989 w Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego. W latach 1982-1989 Pan Kazimierz Urban kolportował wydawnictwa podziemne, m.in.: „Solidarność Głogowska”, „Tygodnik Mazowski”, „KOS”, „CDN”, „Solidarność Walcząca”, „Z Dnia na Dzień”, „Zagłębie Miedziowe”, „Konkrety”. Od końca sierpnia do października 1982 r. był internowany w Ośrodku Odosobnienia w Nysie. Z powodu działalności podziemnej został aresztowany, od kwietnia do sierpnia 1986 r., i w tym czasie zwolniono go z pracy. We wrześniu 1986 r. został skazany na 2 lata ograniczenia wolności z obowiązkiem podjęcia stałej pracy w zakładzie uspołecznionym i potrącanie 20 % pensji na rzecz Państwowego Domu Dziecka w Sławie Śląskiej.

Oprócz działaczy z Regionu Krzyż otrzymał także przyjaciel naszego Regionu przewodniczący Zarządu Regionu Jelenia Góra Franciszek Kopeć.

FRANCISZEK KOPEĆ

– Franciszek Kopeć po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w strajku we img_4771-franciszek-kopecWrocławskiej Stoczni Rzeczej. W latach 1982-1984 kolportował nielegalne wydawnictwa, zbierał składki na rzecz Związku. Organizował i uczestniczył w akcjach oflagowania stoczni oraz plakatowania i malowania hasel protestacyjnych. W latach 1982-1983 produkował na terenie stoczni kolce i proce, które następnie wykorzystywane były w akcjach sabotażowych. W latach 1984-1989 Pan Franciszek Kopeć kontynuował działalność opozycyjną w Kowarach i Jeleniej Górze. Produkował naklejki z hasłami solidarnościowymi, kolportował ulotki i wydawnictwa niezależne oraz zbierał materiały i papier, potrzebny do ich druku. W latach 1985-1989 współorganizował Duszpasterstwo Ludzi Pracy w Kowarach, w ramach którego zajmował się organizowaniem Mszy za Ojczyznę w kościołach Jeleniej Góry i Kowar, pielgrzymek środowisk niezależnych do Krzeszowa i Częstochowy oraz patriotyczną oprawą uroczystości związanych z obchodami rocznic narodowych. W 1988 r. Radio Wolna Europa poinformowało o rozpoczęciu jawnej działalności przez Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w Fabryce Dywanów „Kowary” w Kowarach, której w latach 1988-1989 przewodniczącym był Pan Franciszek Kopeć. W 1989 r. był członkiem Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Jeleniej Górze, w 1989 r. działał w Komitecie Obywatelskim „Solidarność” w Kowarach i Wojewódzkim KO „Solidarność” w Jeleniej Górze.



Wolność i Pokój? Czy było to możliwe?

Po wprowadzeniu Stanu Wojennego 13 grudnia 1981 roku wielu działaczy Solidarności zostało internowanych, ale wielu pozostało nadal wolnymi. Niektórzy się ukrywali, niektórzy takiej potrzeby nie mieli, nie będąc w głównym nurcie zainteresowań Służby Bezpieczeństwa.

Pierwsze dwa lata toczyła się dosyć aktywna walka prowadzona przy pomocy manifestacji ulicznych w całym kraju, a w przypadku szczególnie dat jak np. 31.08.1982 roku walki objęły nawet bardzo małe miasta. Władze były w totalnej panice, nie starczało milicji do rozprzężenia wszystkich zebranych manifestantów. Niestety od 1984 roku notuje się spadek aktywnych uczestników najpierw demonstracji, potem podziemia. Wiązało się to zarówno ze zmęczeniem ciągłą bezna-

dzijną walką, jak i uwięzieniem części działaczy, ale także i z emigracją na Zachód części wśród zwalnianych z internowania i więzień. Marazm rozpoczął się w roku 1984 i narastał. W tym roku do wojska dostał powołanie Marek Adamkiewicz, który wszystkim swoim znajomym mówił, że odmówi złożenia przysięgi. Rozmawiał także z ludźmi dawnego KORu, np. z Jakiem Kuroniem, który starał się go odwieść od tego kroku. Argumentował że z komuną możemy walczyć, ale z wojskiem nie. Wojska,

sprawującego dyktatorską władzę w Polsce nie wolno ruszać. Roztaczano nad Markiem Adamkiewiczem różne wizje, każda tragiczna. Wcześniej zdarzyły się trzy przypadki odmowy złożenia przysięgi wojskowej. Roland Kruk i Leszek Budrewicz. Jedyna konsekwencja jaka ponieśli, to przeniesienie do batalionu budowlanego, gdzie pracowali fizycznie. W 1983 roku złożenia przysięgi odmówił Marek Krukowski, student piątego roku medycyny na Akademii Medycznej we Wrocławiu. W jego przypadku skończyło się to

już znacznie gorzej, ponieważ konsekwencją było nie zaliczenie przedmiotu jakim na studiach medycznych było wojsko, co wiązało się z relegowaniem Krukowskiego z uczelni. Idąc do wojska Adamkiewicz znał poprzednie przypadki, wiedział też, że będzie pierwszym żołnierzem służby zasadniczej, nie studentem, który odmówi złożenia przysięgi. Zgodnie z przewidywaniami ludzi opozycji reakcja władz była niemal histeryczna. Skazano go w szybkim tempie na 2,5 roku bezwzględnej wiezie-

nia. Wiadomość o wyroku rozniosła się szeroko, wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród jego przyjaciół oraz wielu młodych ludzi. Wiosną 1985 roku odbyła się głódówka protestacyjna w obronie Adamkiewicza, wtedy też rozmawiano o potrzebie stworzenia jakiejś organizacji zajmującej się sprawą odmowy złożenia przysięgi, a także odmowy pełnienia służby wojskowej. Omówiono główne założenia jakie miałyby przyświecać powstającemu ruchowi, zdecydowanie wysunęła się na plan pierwszy

metoda "walki bez przemocy". To była wielka nowość.

14 kwietnia 1985 w Krakowie powołano do życia Ruch Wolność i Pokój. Zgodnie z deklaracją odrzucano przemoc jako metodę załatwiania konfliktów, sprzeciwiano się karaniu za niezłożenie przysięgi wojskowej, karaniu za odmowę służby wojskowej. Błyskawicznie dołączyły ośrodki w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie. Pod koniec kwietnia 1986 roku, czyli w pierwszym roku działalności ruchu, wydarzyła się katastrofa w Czarnobylu, co zaowocowało niemal natychmiastowym podjęciem akcji uczestników WiPu z żądaniem pełnej informacji o zdarzeniu, a w konsekwencji ukształtowało ruch w opozycji do energetyki jądrowej.

W 1986 roku ukształtowały się dwa główne filary działalności WiPu. Było to wojsko i ekologia. Oba pola były traktowane jako specjalizacja ruchu-opozycja solidarnościowa wspomagała, ale sama unikała zajmowania się armią Sprawy wojska były podzielone na walkę z przysięgą wojskową i przymusową służbą, żądając służby zastępczej. Ekologia dzieliła się na akcje przeciwko energetyce jądrowej, akcje anty-azbestowe (informujące ludzi o zagrożeniu) oraz akcje przeciwko głównym zakładom pracy będącymi trucicielami naturalnego środowiska.

Osoby przystępujące do tworzenia Ruchu Wolność i Pokój były w większości ludźmi opozycji. Najczęściej wykluczeni z działalności strictly podziemnej z powodu bycia znanymi Służbie Bezpieczeństwa, często po internowaniu, a nawet w więzieniu. W podziemiu pełnili różne funkcje: byli drukarzami, dziennikarzami, pisarzami, kurierami itd. I już do samego końca istnienia ruchu będą do niego zgłaszać się ludzie chcący działać, a będący we własnym środowisku spaleniu. Dodatkowo szeregi WiPu zaczęły zasiląć także młodzi ludzie, którzy także zdecydowali się odmówić złożenia przysięgi, lub pełnienia służby wojskowej. Pojawiła się także spora liczba ekologów, ludzi mających na celu poprawę środowiska. Wszystkich cechował młody wiek. Byli zbyt młodzi by wziąć udział w wydarzeniach rozgrywających się

Przysięga wojskowa w PRLu:

„Ja, obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej /.../

Przysięgam strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przed zakusami imperializmu, stać nieugięty na straży pokoju w bratnim przymierzu z Armią Radziecką i innymi sojusznymi armiami, a w razie potrzeby nie szczędzić krwi ani życia, mężnie walczyć w obronie Ojczyzny o świętą sprawę niepodległości, wolności i szczęścia ludu.

w latach 1980-81, w dorosłym życiu wchodzili w stan wojenny. Często już sami coś robili na własną rękę, czasem mieli poważniejsze kontakty, ale w gruncie było to świeże spojrzenie na opozycję, na oczekiwania wobec niej.

Władzy było ciężko poradzić sobie z narastającym radykalizmem ruchu. Działania informacyjne były skuteczne, w miejscowościach, które przewidywano

na składowiska odpadów z elektrowni jądrowych udało się poruszyć społeczeństwo i odbyły się duże manifestacje mieszkańców (Międzyrzecz). Wskutek tych i innych protestów program budowy elektrowni jądrowych oparty na technologii radzieckiej został wstrzymany, potem odwołany. Ciekawie wyglądały akcje WiP dotyczące azbestu. Spółdzielnie mieszkaniowe zorientowały się w 1987 roku, że tylko przez kilka miesięcy jeszcze mogą ocieplać nim budynki. Ruszyła ogromna ilość budów. WiP zorganizował akcje informacyjne na osiedlach mieszkaniowych. Zaczęły się protesty mieszkańców. Jeden protest był niezwykle. Ocieplano właśnie budynek wojskowy we Wrocławiu - po akcji ulotkowej w ciągu kilku dni cały azbest zniknął.

Jeszcze w 1988 roku, a więc przed upadkiem komunizmu WiP wywalczył zmianę rotacji przysięgi wojskowej, z której zniknął zapis o wierności so-

juszniczej Armii Radzieckiej, wprowadzono także zastępczą służbę wojskową. Właściwie główne postulaty zostały spełnione przed Okrągłym Stołem. Uczestnicy w 1988 roku włączyli się w każdym mieście, gdzie wybuchały strajki do wspomagania protestujących zakładów. Wozili żywność, pełnili funkcje kurierów podczas odcięcia telefonów lub gdy coś chciało przekazać bez podsłuchu. **W wolnej Polsce wybrali różne drogi, ale nadal mają do siebie szacunek.** Wielu z nich jest już uhonorowanych wysokimi orderami państwowymi za swoją walkę z komunizmem, ostatnio prezydent nadał Krzyże Wolności i Solidarności 25 uczestnikom ruchu.

Grzegorz Majewski

Byli działacze ruchu WiP odznaczeni we Wrocławiu

Grzegorz Majewski i Jacek Kielar zostali uhonorowani Krzyżami Wolności i Solidarności podczas uroczystości we wrocławskim Centrum Historii „Zajezdnia”.



Grzegorz Majewski to pracownik V Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy, członek NSZZ „Solidarność”, jest autorem wielu artykułów prasowych, a także współautorem książki „Ponad granicami – Historia Solidarności Polsko – Czechosłowackiej”.

Jako uczeń szkoły zawodowej, zajmował się drukiem i kolportażem ulotek i plakatów oraz malowaniem nielegalnych napisów na murach. W latach 1985–1990 zaangażował się w kolportaż nielegalnych pism: „Z Dnia na Dzień”, „Solidarność Walcząca”, „Serwis Informacyjny WiP” oraz „Hydralek” i „Region”. Od 1985 roku był współpracownikiem Solidarności Walczącej, włączył się w tworzenie i działalność rozgłośni radiowej „Radio SW”, a w roku 1986 uczestniczył w akcjach Ruchu „Wolność i Pokój” oraz był jednym z inicjatorów reaktywowania Polskiej Partii Socjalistycznej.

W latach 1987–1988 był uczestnikiem wystąpień Pomarańczowej Alternatywy organizowanych na tere-

nie Wrocławia. Za udział w nielegalnych manifestacjach, przechowywanie podziemnych wydawnictw oraz rozpowszechnianie nielegalnych ulotek i transparentów był zatrzymywany i karany grzywnami.

Legniczanin Jacek Kielar jest dziś sędzią w Sądzie Rejonowym w Złotorii. W czasach PRL brał udział w licznych akcjach protestacyjnych organizowanych przez Ruch Wolność i Pokój, m. in. w tzw. akcji „kanapkowej” w obronie skazanych za odmowę służby lub przysięgi wojskowej. 1 maja 1986 został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO przed Domem Studenckim „Dwudziestolatka” za udział w nielegalnej demonstracji.

Podobnie, jak Majewski zaangażowany był w Pomarańczową Alternatywę. W grudniu 1987 w Spółdzielczym Domu Handlowym „Feniks” we Wrocławiu wystawił tablice z napisami krytykującymi działania władz PRL, za co został ukarany grzywną. W związku z podziemną działalnością był wielokrotnie zatrzymywany.

Dziewiętnasty raz maszerowali „ku zdrowiu”

Tradycyjnie już legniczanki i legniczanie wzięli udział w „Marszu ku zdrowiu”, organizowanym przez Legnicki Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi EUROPA DONNA. Towarzyszyła im jak zawsze policyjna orkiestra z Wrocławia.



Różowy marsz to symbol świadomości uczestników o tym, że promocja profilaktyki raka piersi nie jest im obca. Podobnie jak świadomość, że samokontrola badania są niezbędną częścią ich życia, zdrowego życia. Dorota Czudowska – Marsz to nasze święto, tegoroczne tym ważniejsze, że w sobotę obchodzimy już piętnasty Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi. W całej Europie we wszystkich miastach, w których działają stowarzyszenia, ruchy i organizacje spo-

łeczne związane z walką z rakiem piersi, przypominać będziemy o konieczności profilaktyki nowotworu piersi i o tym, że można wiele zrobić by mu zapobiec, i że można go wyleczyć – mówi Dorota Czudowska, dyrektor Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarność.

Mimo szerokiej edukacji i profilaktyki, nadal najczęściej kobiety zapadają na raka piersi, a ilość zachorowań wciąż wzrasta.

– W Polsce roczne na raka piersi zapada 18 tysięcy kobiet, a kiedy wyruszyliśmy z Różowym Marszem w drogę po Legnicę w 1997 roku, było ich 7,5 tysiąca – dodaje Dorota Czudowska. – Zachorowalność niestety wzrasta.

Procentowo wzrasta na szczęście także uleczalność, jednak wciąż za dużo kobiet umiera.

Dlatego tak ważne są regularne badania i profilaktyka. Należy pamiętać o nich nie tylko przy okazji różowego marszu, ale przez cały rok. Zachorowania ustrzec się można stosując zdrowy tryb życia, czyli właściwą dietę i aktywność fizyczną.

– Powinniśmy unikać otyłości, bezczynności fizycznej, spożywania alkoholu, stosowania środków antykoncepcyjnych – wylicza Dorota Czudowska. – Trudno mi zachęcać, bo to nie łatwe, ale jakbyśmy rodziły więcej dzieci i karmiły je piersią, to też pomogłoby nam ustrzec się przed zachorowaniem.

Tradycyjny październikowy Różowy Marsz przypomina tylko wszystkim, że problem nadal istnieje i trzeba się z nim mierzyć. Mierzyć muszą się z nim same kobiety, na szczęście mają do pomocy specjalistów takich jak doktor Dorota Czudowska i miejsca takie jak Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarność.



Święto legnickiej oświaty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pracownicy legnickiej oświaty zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” spotkali się na wspólnym obiedzie w Restauracji Parnasik. Spotkanie zorganizowały przewodniczące legnickich organizacji: Stanisława Aleszczyk Smulska i Jolanta Saradow – Jankowska.

Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski złożył życzenia wszystkim obecnym, a także podziękował im za wychowywanie dzieci i młodzieży.

Po oficjalnym obiedzie przyszedł czas na integrację i wspólne biesiadowanie.

W spotkaniu uczestniczyło ponad 100 pracowników oświaty.

